

Amerykańskie bomby spadły na prowincję Quang Binh

Wbrew postanowieniu USA o warunkowym zaprzestaniu bombardowań DRW

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW ogłosił w sobotę oświadczenie, potępiające bombardowania przez samoloty USA, prowincji Quang Binh, na terytorium DRW oraz zbrodnicze poczynania wojsk USA w południowej części strefy zdemilitaryzowanej.

Oświadczenie, nadane przez agencję VNA stwierdza, że 27 listopada samoloty amerykańskie bombardowały miejscowości Ly Ninh, Bao Ninh i Hien Ninh w prowincji Quang Binh.

Z Wietnamu Płd.

Zacięte walki Partyzanci zaatakują Sajgon?

W dalszym ciągu trwają walki między oddziałami amerykańskimi i sajgońskimi a oddziałami NFWWP wzdłuż granicy z Kambodżą. Czterogodzinny bój stoczyli partyzanci wśród plantacji drzew kaurukowych w prowincji 8 km na północny wschód od Loc Ninh. 23 Amerykanów zostało zabitych lub rannych.

W prowincji Tay Ninh w czwartek i piątek trwały zacięte walki. Amerykanie — jak oświadczył rzecznik wojskowy USA — ponieśli znaczne straty w sprzęcie i w ludziach.

Bombowce strategiczne „B-52” dokonały kolejnych na lotów bombardujących pozycje partyzanckie w okolicach Quang Ngai oraz obiekty w prowincji Kontum i w okolicach Sajgonu. Oddziały NFWWP dokonały w nocy z piątku na sobotę ataku na obiekty wojskowe w kilku punktach prowincji Tay Ninh oraz w delcie Mekongu.

Agencja AFP donosi, iż rozgłoszą Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego — Radio „Wyzwolenie” ogłosiła w sobotę wezwanie do wszystkich oddziałów Frontu polecając wzmożenie akcji przeciwko siłom reżimowi. Dowództwo wojskowe marionetkowych sił sajgońskich obawia się, że może to być przygotowaniem do nowej ofensywy. Agencja AFP podaje, iż przywódcy soldatyckiej sajgońskiej przysięgają, że obiektem tej ofensywy będą zwłaszcza prowincje Tay Ninh, Binh Long i Phuoc Long — w pobliżu granicy z Kambodżą oraz sądzą, iż może zostać zaatakowany Sajgon. Policja sajgońska twierdzi natomiast, że w stolicy Wietnamu Płd. znajduje się już wiele oddziałów partyzanckich.

PAP

„Dzień Wietnamu” obchodzono w Italii

30 listopada obchodzono we Włoszech dzień solidarności z bohaterami narodem wietnamskim. Z tej okazji w całym kraju odbyło się tysiące zebrań, wieców i pochodów, w czasie których ludzie pracy, studenci, przedstawiciele świata kultury i nauki, wyrazili poparcie dla wspaniałej walki narodu wietnamskiego o wolność i niezawisłość, domagali się szybkiego zakończenia wojny i agresji amerykańskiej.

W Turynie, Florencji, Rzymie, Neapolu, Genui i w kilkunastu innych miastach przeszły ulicami kilkudziesięczne pochody robotników, domagających się pokoju dla Wietnamu.

Na tysiącach zebrań, które odbyły się we Włoszech, przemawiali członkowie kierownictwa i znani działacze Włoskiej Partii Komunistycznej, wybitni działacze katolicy, przywódcy związków zawodowych i organizacyi chłopskich.

W całych Włoszech przeprowadzono też 30 listopada zbiórki lekarstw dla walczącego Wietnamu. PAP

„Kosmos-255”

W Związku Radzieckim wystrzelił kolejnego satelitę Ziemi do celów naukowych „Kosmos-255”. Wprowadzono go na orbitę o następujących parametrach: początek okresu obiegu — 89,7 min. maksymalna odległość od powierzchni Ziemi 336 km, minimalna odległość — 201 km, kat nachylenia orbity — 65,4 stopnia. (PAP)



POZNAN
NIEDZIELA
1
PONIEDZIAŁEK
2
GRUDZIEŃ
1968
Wydanie AB
Nr 286 (7712)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W 50-lecie niepodległości Polski

Kultura i wychowanie pokoleń

Drugi dzień sesji Polskiej Akademii Nauk

Sobota była drugim dniem obrad wielkiej sesji, poświęconej 50-leciu odzyskania przez Polskę niepodległego bytu państwowego — toczącej się w warszawskim Pałacu Staszica.

O ile pierwszy dzień spotkania 200 wybitnych naukowców przyniósł szeroki obraz stosunków politycznych i prawnych, towarzyszących wydarzeniom ostatniego półwiecza — o tyle sobotnie obrady skoncentrowały się na sprawach wychowania, literatury i sztuki. W Salu Lustrzanej zajęli więc miej-

ską przede wszystkim wybitni pedagodzy — wychowawcy młodego pokolenia, historycy literatury i sztuki, przedstawiciele świata artystycznego.

Zebrań wysłuchali trzech referatów.

Problemami, związanymi z zagadnieniem wychowania pokoleń w latach 1918—1968, zajął się prof. dr Bogdan Suchodolski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Prof. Suchodolski dochodzi do wniosku, że w okresie międzywojennym formowało się nowe pojęcie narodu i nowe perspektywy jego rozwoju. Z tym kapitałem, niezbyt wielkim ale już b. wyraznym wchodziliśmy w okres II niepodległości, w okresie powstania nowego państwa, w nowych granicach, państwa które miało charakter państwa narodowego, w przeciwieństwie do wielonarodowego państwa okresu międzywojennego. Powstawał w ten sposób naród socjalistyczny, z perspektywami na rozwój socjalistycznej demokracji.

W kolejnym referacie prof. dr Juliusz Starzyński podjął problem polskiej ideologii artystycznej w 20-leciu międzywojennym, jej źródła i konsekwencji. Z mnogości problemów artystycznych wybrał on najważniejsze, służące historycznej syntezie okresu niepodległości między I i II wojną światową.

Prof. Starzyński przedstawił na zakończenie swojego referatu perspektywę szerszego opracowania indywidualnego wkładu poszczególnych artystów międzywojennego dwudziestolecia w dzieło polskiej kultury. Droga ku temu wiedzie przez monograficzne opracowania poszczególnych grupowań artystycznych.

W ostatnim referacie znany badacz literatury i krytyk literacki prof. Kazimierz Wy-

ka przedstawił rodowód i aktualne dziedzictwo literatury polskiej okresu 1918-1939.

Mówca zajął się następnie rozwojem literatury w Polsce Ludowej. Omawiając jej sukcesy oraz wzrost kręgów jej odbiorców, prof. Wyka stwierdził, iż w duchowym zagospodarowaniu przez pisarzy i przez ich dzieła zaoprowaonej już rzeczywistości Polskiej Ludowej widnieją nadal duże luki.

Na mapie obszarów niedostatecznie załudnionych przez dzieła literackie — jak mówił prof. Wyka — nadal uderza to, co w całej literaturze polskiej XX wieku stanowi jej wielki niedostatek, a zarazem niewyżytkowana szansa światowa: brak wielkiej, w równym stopniu polskiej co ogólnoludzkiej informacji o życiu i przemianach polskiego społeczeństwa. (PAP)

Rozwój polsko-radzieckiej współpracy technicznej

Na sesji w Warszawie ustalono kierunki dalszego współdziałania

W sobotę w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie nastąpiło uroczyste podpisanie protokołu końcowego obradującej w ostatnich dniach VIII sesji polsko-radzieckiej podkomisji współpracy naukowo-technicznej.

Podczas sesji podsumowano wyniki realizacji zobowiązań obu stron w zakresie wymiany dokumentacji naukowo-technicznej oraz wzajemnego zapoznawania specjalistów z doświadczeniami w dziedzinie nauki i techniki oraz postępu technicznego. Rozpatrzono również tematyczny plan współpracy naukowo-technicznej między obu krajami.

Wysłuchano sprawozdań re-sortów górnictwa i energetyki obu krajów o przebiegu współpracy prowadzonej przez te resorty w dziedzinie górnictwa, maszyn górnictwowych oraz energetyki. Podkomisja zaaprobowwała dotychczasowe rezultaty współpracy, akceptując równocześnie główne kierunki, w jakich współpraca naukowo-techniczna rozwijać się będzie w najbliższych latach. Rozpatrzone i zatwierdzone również nowe zalecenia o charakterze organizacyjnym, mające na celu dalsze usprawnienie współpracy instytucji naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych.

Obrady sesji przebiegały w atmosferze przyjacielskiego zrozumienia i braterskiej przyjaźni.

Oficjalny komunikat o przebiegu prac podkomisji — jak zwykle w takich przypadkach — jest dość lakoniczny. Specjaliści są jednak zgodni w opiniach, że już od dawna nie ma ani jednej dziedziny działalności gospodarczej, która by nie została objęta polsko-radziecką współpracą naukowo-techniczną.

W ostatnim okresie współdziałania radzieckich i polskich techników i naukowców koncentruje się na hutnictwie, metalach nieżelaznych, chemii, łączności i energetyce. Złazszcza w tej ostatniej dziedzinie — jak twierdzą znawcy — rezultaty są szczególnie owocne. Oto np. naukowcy i technicy obu stron wspólnie pracują nad rozwiązaniami, które mają zabezpieczyć energetyczne linie przesyłowe w przypadkach awarii. Chodzi o zastosowanie tranzystorów, które nie tylko zmniejszają rozmiary urządzeń zabezpieczających, ale także czynią je bardziej niezawodnymi.

Dla poznania wzajemnych potrzeb i możliwości, aktualnego stanu prac badawczych i konstrukcyjnych duże znaczenie ma wymiana specjalistów. W ostatnim półroczu w Związku Radzieckim przebywało na praktykach ponad 1300 naszych fachowców z różnych dziedzin, u nas zaś gościliśmy 600 specjalistów z ZSRR.

PAP

Akcja dyplomatyczna Jordanii

Minister spraw zagranicznych Jordanii, Rifai, kontynuuje podróże po krajach arabskich w związku z inicjatywą dyplomatyczną tego kraju po pierana przez Egipt a zmierzającą do zwołania nowego szczytu arabskiego. Rifai bawił już w Kairze i Kuwejcie, a obecnie przebywa w Bagdadzie.

Rifai spotkał się w Bagdadzie z prezydentem Iraku, Al Bakrem i wręczył mu list króla Jordanii Husajna. Po spotkaniu oświadczył on, że rozmawiano na temat „kroków, jakie trzeba podjąć w obliczu agresji izraelskiej na obecnym etapie”. (PAP)

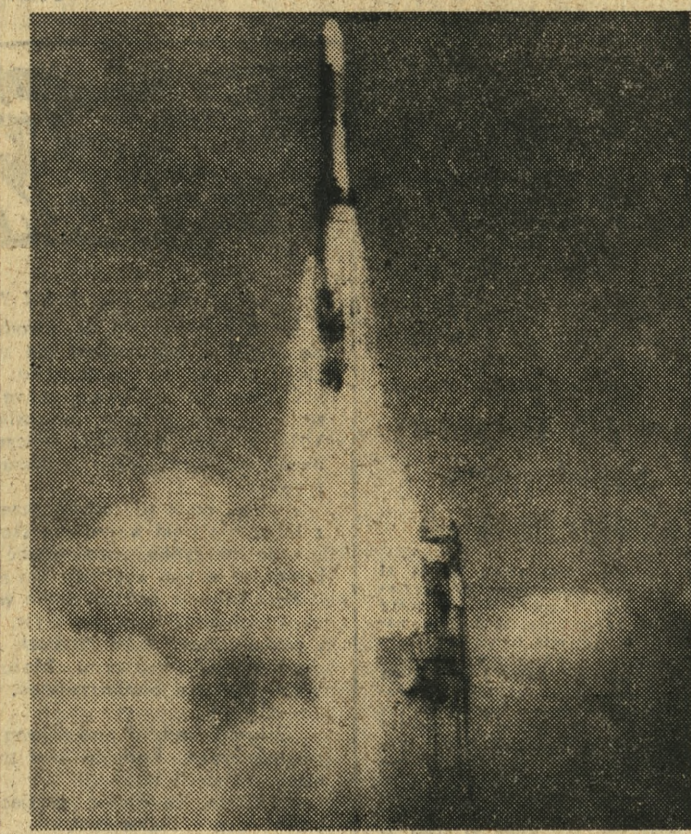
Minister Motyka w Bombaju

Minister kultury i sztuki Lucjan Motyka i wiceprzewodniczący KWGZ Kazimierz Olszewski przybyli w piątek do Bombaju witanii na lotnisku Santa Cruz przez przedstawicieli rządu Maharasztry, wielkiej prowincji środkowo-zachodnich Indii.

Po spotkaniu z ministrem rządu stanowego M. K. Tirpude, goście polscy zwiedzili ośrodek badań atomowych w Trombay pod Bombajem, największe tego rodzaju centrum naukowe południowej Azji.

Wieczorem ministrowie Motyka i Olszewski odwiedzili galerię sztuki współczesnej, a później złożyli wizytę w bombajskiej wytwórni filmowej i obejrzyli kilka nakręconych tam filmów dokumentalnych. (PAP)

„Europa-1” na orbicie polarnej



Piąta próba wystrzelenia międzynarodowej rakiety „Europa-1” powiodła się. 3 stopniowa raketa wystrzelona została 30 ubm. z poligonu Woomer w Australii, wynosząc na tzw. orbitę polarną (przebiegającą nad obydwoimi biegunami) 250 kg satelitę produkcji włoskiej.

CAF-AP—telefoto

Dokończenie na str. 4

Czy centrale związkowe popra- program oszczędnościowy?

Wywiad premiera Francji

Premier Couve de Murville poinformował w wywiadzie radiowym, nadanym w sobotę rano, o zamierzeniach rządu w związku z trudną sytuacją walutową Francji.

Premier oświadczył, że należy przyspieszyć rozwój gospodarczy Francji, aby mogła ona sprostać międzynarodowej konkurencji. W tym celu rząd będzie sprzyjał rozwojowi eksportu oraz inwestycji. Aby uniknąć inflacji, wprowadza się ograniczenia wydatków budżetowych. Premier zapowiedział wzmoczoną kontrolę cen, które jednak zapewne nieco wzrosną. „Chcemy natomiast uniknąć dewaluacji, która doprowadziłaby do masowego wzrostu cen dotkliwego dla wszystkich nabywców”.

Premier wyraził zadowolenie

Z Włoch

Rokowania partii centrolewicy

W poniedziałek, 2 grudnia, kan dydat na premiera nowego rządu włoskiego, sekretarz polityczny chadeckiej, Mariano Rumor, rozpoczęła rozmowy z członkami kierownictwa Partii Socjalistycznej i Republikańskiej na temat programu i składu nowego gabinetu koa-
lycji.

Na 29 listopada wieczorem, w wyni skiej kampanii burzliwego po- siedzenia kierownictwa Włoskiej Partii Socjalistycznej, udało się przewidywalnie przezwyciężyć rozbieżności w łonie tego ugrupowa- nia na temat jego udziału w przy- szłym rządzie. Przywódca central- nego skrzydła partii, De Martino, wyraził zgodę na udział w rokowa- niach z chadecką i republikańską, które rozpoczynają się w po- niedziałek. Tym samym przesyła- ciono główną przeszkodę na drodze do reaktywowania koali- cji centrolewicy.

Dzienniki włoskie 30 listopada wyrażają przekonanie, że rokowa- nia między trzema partiami koali- cji centrolewicy na temat progra- mu przyszłego rządu będą trudne, ponieważ socjaliści wysuwają sze- reg warunków swego udziału w gabinecie, zarówno na płaszczyz- nie ekonomicznej, jak i w dzied- zinie polityki zagranicznej.

Komandosi USA jadą do NRF

W piątek nadeszły z Wa- szyngtonu doniesienia, że w skład oddziałów USA, które przybędą do Niemiec zachod- nych na manewry NATO, wej- dą też tzw. „zielone berety”, czyli siły specjalne do walki z partyzantami. Przypomina- się, że manewry jakie odbę- dą się na wiosnę na terenie NRF miały poprzednio być przeprowadzone na jesieni 1969 roku, lecz zostały przy- spieszone.

W skład sił USA, które zosta- ną przetranszowane do Niemiec zachodnich, aby wziąć udział w tych manewrach, wejdą dwie bry- gady armii USA (12 tys. osób) oraz 4 eskadry bombowych „F-4 Phantom”. Siły te po zakończe- niu dwu lub trzytygodniowych manewrów pozostaną w NRF co najmniej kilka miesięcy.

Jeśli idzie o udział w manew- rach „zielonych beretów” to przy- pomina się, że oddziały te zosta- ży sformowane jako oddziały de- santowe, których zadaniem była walka na tyłach nieprzyjaciela. Prezydent John Kennedy po- dwoił ich liczebność (obecnie li- czą one 10 tys. osób) i rozsze- rzył zakres ich działania. Posta- nowił on, że oddziały te będą też szkolone do walki z partyzanta- mi.

Nowy rząd japoński

Po 3-dniowych konsultacjach z różnymi frakcjami rządzącymi w Japonii Partii Liberalno — Demo- kratycznej, premier Sato uformo- wał w piątek nowy gabinet. I tak ministrem spraw zagranicznych nowego rządu wyznaczony został K. Arita, ministrem finansów T. Fukuda, ministrem handlu wew- nętrznego i transportu S. Ohira, ministrem obrony narodowej K. Arita, a sekretarzem generalnym S. Ori.

Reorganizacja władz japońskich spowodowana została zmianą ukła- du sił w partii rządzącej, która za- rysowała się na zakończonym nie- dawno zjeździe japońskiej Partii Liberalno — Demokratycznej. Klu- czowe funkcje w obecnym rządzie zajęli zwolennicy premiera Sato, który został wybrany po- wtórnie sekretarzem rządzącej Partii Liberalno — Demokratycznej. Jak twierdzą obserwatorzy dyplomatyczni nowy rząd japoński będzie kontynuował politykę umiarkowaną, a japońskie wojsko- we Stany Zjednoczone. W tym celu prawdopodobnie obecne władze przedłużą japońsko — ame- rykański układ obronny upływa- jący w 1970 roku. (PAP)

Odzisłszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak

Z Czechosłowacji

Ostre polemiki prasowe i dyskusje polityczne

Zgodnie z informacjami podanymi przez prasę słowacką, w grudniu br. odbędzie się plenium KC KP Słowacji, na któ- rym omówione zostaną problemy rozwoju ekonomiki sło- wackiej w 1968 roku z punktu widzenia ilościowego i jako- ściowego.

Zdaniem działaczy słowac- kich w bieżącym roku nie po- sunięto naprzód w sposób wy- raźny sprawy wyrównania po- ziomu ekonomiki słowackiej z ogólnym poziomem Czech, Mo- raw i Śląska. Dlatego też ten problem wysuwa się, zdaniem działaczy słowackich, na plan

pierwszy, bowiem jedynie wy- równanie poziomu gospodar- czego pozwoli faktycznie urze- czywistnić plany wprowadzenia ustroju federacyjnego.

28 ubm. Prezydium Zgroma- dzenia Narodowego CSRS omo- wiło przygotowania do grud- niowej sesji Zgromadzenia oraz przedyskutowało projekt ustawy o paszportach zagra- nicznych. Prezydium zobowią- zało komisję konstytucyjno- prawną oraz komisję spraw zagranicznych Zgromadze- nia Narodowego do ustalenia, czy projekt ustawy o wyda- waniu paszportów zagra- nicznych jest zgodny z obowiąz-ującym porządkiem konstytu- cyjnym. Prezydium omówiło również sprawę wykorzystania energii atomowej w repu- blice. Stwierdzono, że znów nie zostaną dotrzymane termi- ny zakończenia budowy pierw- szej elektrowni atomowej. Pre- zydium wyraziło swoje niezado- wolenie w związku z tą sy- tuacją. Zdaniem Prezydium, obecny sposób kierowania dzie- dziną atomistyki w CSRS jest niezadowolający.

Ostatnie dwie doby w Cze- chosłowacji znamionuje wzrost pewnego napięcia w polemik- ach prasowych i dyskusjach politycznych. Tak więc np. na- wspomnianym wyżej posiedze- niu Prezydium Zgromadze- nia Narodowego wystąpiono w sposób gwałtowny przeciwko artykulem krytykującym dzia- łalność posła Frantiszka Kriega- la. Na posiedzeniu komisji kulturalnej Zgromadzenia Na- rodowego wielu uczestników dyskusji pośrednio krytyko- wało decyzję o czasowym za- wieszeniu działalności tygod- nika „Reporter”. Jak wiado- mo zresztą, w przyszłym ty- godniu tygodnik ten wznowi swoją działalność.

Członkowie komisji kulturalnej zwrócili się do przewodniczącego rządowego Komitetu do spraw Prasy i Informacji z postulatem przyspieszenia prac nad nową ustawą prasową tak, aby Zgroma- dzenie Narodowe mogło w naj- bliższym czasie omówić projekt ustawy. Równocześnie członkowie komisji postulowali, aby ustawa o chwilowych ograniczeniach dzia- łalności prasy nie była traktowa- na zbyt pochopnie i aby na jej podstawie nie wyciągano zbyt po- spiesznych wniosków. W dyskusji nad budżetami radia, telewizji oraz CTK niektórzy dyskutanci występowali przeciwko krytyce środków masowego przekazu w Czechosłowacji. Dla dopełnienia obrazu warto dodać, że na la- mach tygodnika „Listy” ukazała się nota podpisana przez współ- pracowników tygodnika „Stu- dent”, który przestał się ukazy- wać po 21 sierpnia br. protestując przeciwko określeniu tego tygo- dnika jako ośrodka kontrrewolucji.

Tygodnik „Svet Prace” przy- nosi artykuł J. Hochmana po-

lemizujący z poglądami pierw- szego sekretarza KC Słowacji G. Husaka. Hochman krytyku- je zwłaszcza te wypowiedzi Gustava Husaka, w których zwracał on uwagę na szkodli- wość niektórych przejawów ekstremizmu prawicowego w okresie między styczniem a sierpniem br.

Jak wynika z różnych infor- macji radiowych i prasowych, sytuacja w dziedzinie zaopa- trzenia w węgiel Czechosło- wacji jest nader niepokojąca. Wprawdzie wysokość global- nego wydobycia węgla dosię- ga około 100 mln. ton, jed- nakże nierentowność wydo- bycia, a zwłaszcza zakłócenia w transporcie uniemożliwiają normalne zaopatrzenie. (PAP)

W Tybecie stłumiono rozruchy antymaoistowskie

W Pekinie — jak pisze korespondent PAP red. Bogdan Moszkiewicz — rozklejono ulotki z tekstem komunikatu tybetańskiego okręgu wojskowego „o stłumieniu rozru- chów w Tybecie”.

Komunikat informuje o zdławieniu „nowego nurtu skierowanego przeciwko szta- bowi, na którego czele stoi przewodniczący Mao i jego za- stępca Lin Biao”. Komunikat zawiera listę aresztowanych (przeszło 100 osób); znajdują- się wśród nich byli sekretar- ze komitetu Komunistycznej Partii Chin tybetańskiego ok- ręgu autonomicznego, Czou Zen-szan i Wang Ci-mei, któ- rzy, jak utrzymuje komunika- t, wystąpili przeciwko Mao Tse-tungowi.

Prasa zagraniczna już od dawna informowała o krwa- wych starciach w Tybecie i o napaści oddziałów zbroj- nych na tybetański „komitet rewolucyjny” w Lhasie, który powstał trzy miesiące temu. W wiadomościach tych pod- kreślano, że ludność Tybetu udzieliła poparcia przeciwni- kom nowej władzy maoistowskiej.

Dzienniki chińskie coraz częściej wspominają o powa- żnych trudnościach, z jakimi

Odnaczenie prof. Barnarda

W piątek prof. Christian Barnard, wybitny kardio- chirurg z Kapsztadu, który przeprowadził pierwszą w hi- storii medycyny transplantację serca odnaczony został me- dalem „Za zasługi dla ludz-kości”.

Jest on pierwszą osobą, któ- ra otrzymała to odznaczenie, ustanowione przez „Internat- ional Institute for Promotion and Prestige” w Genewie.

PAP

Uchwała Rady Ministrów ZSRR

Rada Ministrów ZSRR roz- patrzyła problem poprawy pla- nowania, podniesienia pozio- mu technicznego i dalszej spe- cjalizacji w produkcji artyku- łów trwałego użytku. Uchwała podjęta w tej sprawie stwierd- za, że produkcja tych artyku- łów w ostatnich latach znacz- nie wzrosła. Niemniej jednak zapotrzebowanie ludności na artykuły trwałego użytku nie jest w pełni zaspokojone.

Rada Ministrów zobowiąza- ła ministerstwa i urzędy oraz rady ministrów republik związ- kowych, by przewidziały w planach rocznych i w planie 5-letnim na lata 1971—75 znaczne zwiększenie produk- cji tych artykułów. Można to osiągnąć poprzez zorganizowa- nie silnych wyspecjalizowa- nych przedsiębiorstw oraz unifikację i standaryzację pro- dukcji. (PAP)

W Tybecie stłumiono rozruchy antymaoistowskie

W Pekinie — jak pisze korespondent PAP red. Bogdan Moszkiewicz — rozklejono ulotki z tekstem komunikatu tybetańskiego okręgu wojskowego „o stłumieniu rozru- chów w Tybecie”.

Komunikat informuje o zdławieniu „nowego nurtu skierowanego przeciwko szta- bowi, na którego czele stoi przewodniczący Mao i jego za- stępca Lin Biao”. Komunikat zawiera listę aresztowanych (przeszło 100 osób); znajdują- się wśród nich byli sekretar- ze komitetu Komunistycznej Partii Chin tybetańskiego ok- ręgu autonomicznego, Czou Zen-szan i Wang Ci-mei, któ- rzy, jak utrzymuje komunika- t, wystąpili przeciwko Mao Tse-tungowi.

Nasza pogodnka

Grudzień bardzo zmienny

* grudzień bardzo zmienny
* większe ocieplenie w II de- kadzie

* początki zimy — dopiero w święta?
Kolejna prognoza miesięczna na- szych synoptyków przewiduje, że średnia temperatura grudnia ma być w pobliżu normy, a opady nieco poniżej. Normy dla Polski centralnej wynoszą — średnia tem- peratura miesięczna grudnia — mi- nus 0,6 st. a suma opadów — 34 mm.

W I dekadzie ma być dość chłodno. Temperatura w dzień od 0 do plus 4 st. a w nocy od minus 3 do 0 st. Podczas nocnych roz- pogodeń, możliwe są większe spadki temperatury. Zachmurze- nie ma być duże z przejaśnieniami i okresami opady deszczu, śniegu z deszczem lub śniegu. Wia- try słabe lub umiarkowane.

W 2 dekadzie ma być raczej cie- pło. Temperatura w dzień do plus 5-8 st. a w nocy od 0 do plus 3 st. Zachmurzenie umiarkowane, okre- sami tylko wzrastające i możliwe niewielkie opady przeważnie desz- czu. Wiatry będą słabe i umiarko- wane.

Dopiero w 3 dekadzie należy się spodziewać początków zimy. Za- powiadany jest bowiem spadek temperatury w dzień do minus 2-4 st. a w nocy do minus 6-10 st. Lokalnie mogą wystąpić odchyłe- nia in minus. Zachmurzenie bę- dzie raczej bez opadów. Wiatry umiarkowane.

Orientacyjna ilość dni z tempe- raturą maksymalną powyżej 0 st. ma wynieść ok. 20, dni z tempe- raturą minimalną poniżej minus 5 st. ma być ok. 9, a dni z dość pogod- nych ma być 6, a dni z opadem przewidywanych jest 10.

Cz. Nowicki

II tom Cztery pancerne pięty

JAŃCZ PRZYMANOWSKI

Janek wysunął się do przodu, żeby go było widać, kiwnął do Gustlika, ale tamten nie spostrzegł, bo pochylał się nad Lidką, szeptał jej coś do ucha.

Dziewczyna skinęła głową podeszła do grupki, w której stał radziecki generał, poprosiła go do tańca. Zaklaskali naj- bliżej stojący, a Janek, jeszcze z uniesionymi rękami, zaczął mówić do ojca, jakby kontynuując prowadzoną w myśli roz- mowę:

— Tato, co z tą szkołą, przecież i ja chciałbym być razem z tobą, ale póki wojna nie skończona, póki Polska...
— Ja cię synku, zatrzymać nie będę. Gdybym nawet pró- bował, to w tym wypadku syn ma prawo ojca nie słuchać.

Parę sekund patrzyli sobie w oczy. Janek zrobił ruch, jakby chciał chwycić ojca za szyję, ale porucznik wyprostował się i podał synowi rękę. Ścisnęli sobie dłonie — dwaj wojskowi, dwaj dorośli mężczyźni. Może nawet pocałowaliby się, ale West dostrzegł Saakaszwilę.

— Grześ!

Grigorij siedział pod ścianą a na sąsiednim krześle równie smutny Szarik. Rad, że ktoś przerwał jego zamyśloną samot- ność, podszedł szybko.

— Dobrze, że ojciec przyjechał, bo Janek... Ale buty! — uniósł ręce z zachwytem.

— Mam prezent i dla ciebie — przerwał mu porucznik — Pas oficerski.

Grigorij chwycił oburącz, obejrzał, przycisnął do piersi i naraz zaczął mówić po gruzińsku, po rosyjsku, po polsku:

— Madlobt, spasio, dziękuję! — zdjął stary, złożył nowy i ściągnął się jak osa. — A to co?

— Do przycepienia szabli.

— Do szabli — powtórzył w rozmarzeniu Grigorij i dobywszy niewidzialnej klingi z nieistniejącej pochwy, zrobił w powietrzu kilka ruchów dłonią, cięć zamaszystych, z których ostatnie wy- padło tuż przed nosem Wichury, naddającego z dwiema przystojnymi, lecz zupełnie identycznymi dziewczynami.

— Zgłupiałeś, Gruzin — spytał szofer i obu pannom poczęł przedstawiać swoich towarzyszy — Porucznik West, ojciec Jan- ka... Janek, dowódca czołgu... A ten, co macha ręką, to me- chanik Grigorij, czyli Grześ... Koledzy pozwól, siostry Boro- wanki, Hanna i Anna.

— Bardzo nam miło panie poznać — uśmiechnął się West i spytał — Przywieźliście mąkę, Wichura?

— Przywieźłem, panie poruczniku, pełną barke, ale ledwo zdążyłem. Dwu dywersantów wsiadło na pokład i rower ukradli...

— Gustlik Jeleń — przedstawił się dziewczętom Ślązak i zaraz zmrucił oko do Wichury. — A ty zaś tak nie fanzolis. Jacy to tam przeciwerowrowi dywersanci?

— Przebrani byli po cywilnemu. Jeden kapelus z gubił, jak uciekał.

— Dywersyjny kapelus? — dopytywał się Jeleń. — Takim ga- daniem to byś nie oszydził ani mojej ciotki Hermenegildy, co we wszystkie bojki wierzy.

— ...Mina na kursie, ale ja ją odepchnąłem, chwyciłem auto- mat i... — tu pokazał, jak mierzył — Trrrach!

— Oj! — przestraszył się bliźniaczki i zapiszczały cieniutko.

— Proszę wybaczyć, my tu o sprawach wojskowych, a muzyka stęgnie. Pani pozwoli, pani Aniu — skłonił się Wichura i nie- znacznie trącił Grigorija, żeby też się ruszył.

— Haniu — sprostowała zaproszona.

— Saakaszwili przyglądał wsa i pochylał głowę, lecz w chwi- li, gdy już wyciągnął ręce, by przytulić partnerkę, muzyka umilkła.

— Ludziel

programme.